Wychodzi raz w tygodniu. | Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XX. | Kraków, dnia 9 stycznia 1937 r. | Numer 1.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu

Abonament	kwartalny	4 zł
"	półroczny	8 zł
"	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450. Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Orzecznictwo Sądów Najwyższych.

1) **ZASTRZEŻENIE W SKRYPCIE DŁUŻNYM ZAPŁATY DOLAROWEJ** sumy pożyczkowej w dolarach złotych lub według równowartości dolara, w stosunku do kruszcu w chwili zaciągnięcia pożyczki, niema znaczenia prawnego.

2) Natomiast zamieszczone w tym samym skrypcie dłużnym alternatywne zastrzeżenie spłaty zaciągniętej pożyczki w złoych monetach polskich lub też złotych w złocie jest ważne i obowiązujące strony, gdyż nie zostało pozbawione skutków prawnych przepisem art. 4 dekretu walutowego. (Orzeczenie S. N. z 28. 4. 1936 C. U. II. 2893/5. PPA).

DŁUŻNIK OBOWIĄZANY w myśl umowy do spłaty sumy dłużnej w złotych monetach dolarowych lub według wartości złota, zawartego w jednostce złotego dolara Stanów Zjednoczonych, nie zwalnia się w całości ze swego długu w nominalnej kwocie z banknotami dolarowymi, dokonaną przed wejściem w moc rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 12. 6. 1934 (Orzeczenie Izby Cywilnej S. N. z 14 maja 1935 C. II. 2913/34. PPA).

1. **JEŻELI DŁUŻNIK PRZY ZALICZENIU MU POŻYCZKI** częścią w dolarach a częścią w złotych zobowiązał się pożyczkę tę ustaloną na pewną ilość dolarów złotych zwrócić do pewnego terminu według kursu dolara złotego z daty wypłacenia sumy pożyczkowej i na zabezpieczenie tego zobowiązania wręczył wierzycielowi weksel in blanco, ale pożyczki w umówionym terminie nie zwrócił, wypełnienie przez wierzyciela wekslu tego na sumę złotych stanowiącą równowartość dolarowej sumy pożyczkowej według kursu dolara złotego z daty zaciągnięcia pożyczki, nie jest niezgodne z wolą stron.

2) Przepisy dekretu walutowego z 12 czerwca 1934 nie mogą być stosowane w wypadku, gdy ani w chwili wypełnienia wekslu pod 1) ani w chwili wydania wekslowego nakazu zapłaty, ani nawet w chwili wydania wyroku sądu pierwszej instancji przepisy te jeszcze nie obowiązywały. (Orzeczenie Sądu Najwyższego z 17. 3. 1936. C. II. 2734/35. PPA).

CHOCIAŻ SUMA OBJĘTA WEKSLOWYM NAKAZEM ZAPŁATY w chwili jego wydania w myśl umowy stron nie była płatna, niema przeszkody w przysądzeniu powodowi w wyroku tej sumy wekslowej, skoro w chwili ferowania wyroku, świadczenie to zapadło. (O. S. N. z dnia 29. 4. 1936 C. II. 125/36 PPA).

1. **NABYWCA WEKSLU IN BLANCO** winien poinformować się u wystawcy co do umówionych z wierzycielem warunków wypełnienia wekslu, w przeciwnym razie bowiem byłoby wypełnienie wekslu przez nabywcę dowolną datą wystawienia i płatności oraz dowolną sumą wekslową nieprawne, samo zaś nabycie tego wekslu, chociażby ubrane we formę indosu, byłoby nabyciem drogą pozawekslową.

2) Przepis art. 16 prawa wekslowego nie odnosi się do przypadku puszczenia w obieg weksli in blanco. (Orzeczenie S. N. z 23. 4. 1936 C. II. 6/36 PPA).

1. **„ODNOWIENIE" UMOWY NAJMU** zawartej w myśl art. 3 ust. 1 ustawy o ochronie lokatorów musi nastąpić w tej samej formie, w jakiej ustawa wymaga do ważności pierwotnej umowy ze skutkami art. 3 ust. o ochronie lokatorów.

2. Samo oświadczenie stron zawarte w pierwotnej umowie, że umowa ta w razie niewypowiedzenia przedłuża się automatycznie na dalszy okres czasu, skutku tego nie wywołuje. (Orzeczenie Sądu Najwyższego z 10. V. 1936 C. II. 242/36 PPA).

SPRZECZNE Z USTAWĄ ROZWIĄZANIE UMOWY PRZEZ PRACODAWCĘ nie uprawnia pracownika do żądania uznania umowy za wiążącą strony nadal, lecz daje mu tylko prawo do żądania odszkodowania. (Orz. S. N. z 16 lipca 1936, C. II. 631/36 PPA).

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX | Kraków, dnia 9 stycznia 1937 | Nr. 1.

Echa tygodnia.

Stoimy przed faktem ekonomiczno-politycznym pierwszorzędnego znaczenia. Otrzymujemy pożyczkę francuską w wysokości wprost rekordowej, jak na stosunki polskie. Pożyczka francuska wyniesie bowiem 2 miliardy i 600 milionów franków, czyli 650 milionów złotych, a zatem więcej niż najwyższa dotąd pożyczka stabilizacyjna z roku 1927. Projekt pożyczki przeszedł już przez francuskie ciała ustawodawcze, które uchwaliły ją wśród wyjątkowej we Francji jednomyślności, a ostatnio uchwalił projekt pożyczki również i nasz parlament, przemieniając sprawę pożyczki w wielką manifestację przyjaźni polsko-francuskiej.

Poszczególne postanowienia ustawy pożyczkowej wyjaśniono bliżej w obradach parlamentarnych francuskich. Emisja 405 milionów franków będzie przeprowadzona w całości, odrazu, a emisje 945 milionów franków na rzecz Polsko-Francuskiego Towarzystwa Kolejowego będą się odbywały kolejno, w ciągu trzech lat, częściami. Razem zatym obydwie transze gotówkowe wyniosą 1.350 milionów franków, czyli około 330 milionów złotych. Ale obok tych dwu pożyczek czysto gotówkowych Francja udzieli Państwu Polskiemu również pożyczek towarowo-gotówkowych w wysokości 1 miliarda i 250 milionów franków na zakupy we Francji sprzętu i materiału wojennego i na wydatki, związane z uruchomieniem go na miejscu, w kraju. Razem więc obie pożyczki gotówkowe w wysokości łącznej 1 miliarda 350 milionów franków i kredyt gotówkowo-towarowy w wysokości 1 miliarda 250 milionów franków dają 2 miliardy 600 milionów franków, czyli 650 milionów złotych.

Znaczenie nowej pożyczki francuskiej dla naszego gospodarstwa społecznego będzie olbrzymie. Będzie to wprawdzie pożyczka par excellence polityczna, przeznaczona na cele zbrojeniowe, ale niemniej wszystkie działy naszego gospodarstwa odczują niezadługo dobroczynne skutki silnego zastrzyku finansowego z Francji. Wybitnej poprawy dozna przede wszystkim stan pokrycia złotego, który waha się obecnie w granicach tylko 1 do 2 proc. powyżej statutowego minimum. Ostatnio sytuacja Banku Polskiego wprawdzie się wybitnie poprawia, a od szeregu dekad bilanse Banku Polskiego wykazują powolny, ale systematyczny wzrost zakupu kruszcu i dewiz, niemniej jednak wąskie granice pokrycia, w których porusza się Bank Polski uniemiźliwiają mu zastosowanie szerszego oddechu gdyby tego wymagała koniunktura.

W ścisłej łączności z sytuacją kruszcowo-dewizową Banku Polskiego pozostaje reglamentacja dewizowa. Dzięki nowej pożyczce zapas dewiz i złota w naszej instytucji emisyjnej osiągnie stan, jaki mieliśmy w czasie, kiedy się nam nawet nie śniło wprowadzenie ograniczeń dewizowych. Logicznym wnioskiem z tego rozumowania byłby postulat

całkowitego zniesienia reglamentacji dewizowej, tym bardziej, że i koniunktura światowa wybitnie temu sprzyja. Sytuacja walutowa na terenie międzynarodowym jest całkowicie opanowana, a także w Polsce nie daje się już zauważyć tego zdenerwowania, jakiego świadkami byliśmy bezpośrednio po krachu obydwu franków, korony czeskiej i florena holenderskiego. Ale mimo wszystko nie opowiedzielibyśmy się za natychmiastowym, radykalnym zniesieniem reglamentacji dewizowej. Reglamentacja musi być kruszona powoli, musi to być proces powolnego drążenia, kruszenia raczej aniżeli łamania. Dlatego oczekujemy, że w związku z pożyczką francuską nastąpi nie zniesienie, ale daleko idące rozluźnienie reglamentacji dewizowej. Wymaga tego nietylko konieczność pójścia wzorem licznych państw, które powoli przygotowują się do powrotu do normalnej gospodarki dewizowej, ale i nasz własny interes gospodarczy. Skomplikowany gąszcz przepisów dewizowych na tle przysłowiowych wad naszej biurokracji — to stan groźny dla gospodarstwa.

Przypływ wielkich, jak na stosunki polskie, kwot pieniężnych do kraju spowoduje zapewne zwyżkową falę cen. Obawiamy się, że moment ten nie będzie należycie oceniony przez nasze czynniki rządowe, które znów zechcą się może doszukać przyczyn fali zwyżkowej w „machinacjach spekulacyjnych" kupców. Będzie zatym rzeczą konieczną wyzwolić te wszystkie siły, które zahamują proces zwyżki cen, niepożądany obecnie ze względu na nasze interesy eksportowe. Duże usługi może tu oddać rozwiązanie karteli, przynajmniej głównych, produkujących surowce, następnie niepodwyższanie obiegu banknotów dla zachowania należytej proporcji między obiegiem towarów a obiegiem pieniądza, a wreszcie liberalniejsze traktowanie importu zapomocą rozluźnienia systemu kontyngentów importowych i ewentualnie obniżki ceł.

Jak już wspomnieliśmy, pożyczka francuska została uchwalona z wyjątkową jednomyślnością i z powszechnym entuzjazmem przez francuskie ciała ustawodawcze. Wyjątkowo uroczyste znaczenie miało również uchwalenie pożyczki przez parlament polski. Przemawiał kilkakrotnie w tej materii p. wicepremier Kwiatkowski, udzielając najdokładniejszych wyjaśnień w sprawach pożyczki, przemawiał również minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej p. Beck. Wynika z tego fakt niezmiernej doniosłości zaciągnięcia pożyczki we Francji również z punktu widzenia naszych interesów politycznych. Byłoby dziwnym, gdyby ktokolwiek wątpił w to, że z otrzymaniem pożyczki wiąże się zasadniczy przełom w całej naszej polityce zagranicznej. Wracamy do orientacji profrancuskiej. Wierzymy, że nastąpi silniejsze zespolenie interesów Polski i Francji w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, które zagraża w równej mierze Polsce, co i Francji. Wierzymy, że zespolenie interesów Polski z interesami Francji zbliży Polskę do wielkich demokracyj Zachodu a oddali ją od ponurego totalizmu niemieckiego. I że także zbliżenie naszej polityki zagranicznej do stanowiska demokracyj europejskich nie będzie mogło pozostać bez głębokiego i wyraźnego wpływu na układ stosunków wewnętrzno-politycznych.

Kto musi posiadać legitymację komiwojażerską?

Każdy kupiec i przemysłowiec uprawniony jest po myśli art. 39 u. p. zbierać osobiście lub przez pełnomocników handlowych (t. zn. urzędników lub komiwojażerów) zamówienia na swoje towary na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Osoba, którą dany przemysłowiec lub kupiec wysyła celem zbierania zamówień, **powinna posiadać legitymację**, wydaną przez Władzę przemysłową I-szej Instancji miesjca siedziby przedsiębiorstwa wysyłającego takiego komiwojażera. Wniosek o wydanie legitymacji dla komiwojażera musi postawić i podpisać to przedsiębiorstwo, które komiwojażera wysyła.

Obojętnym jest dla obowiązku legitymacyjnego, czy odnośny wysłannik jest **stałym** urzędnikiem przedsiębiorstwa, spełniającym w zasadzie swe funkcje w przedsiębiorstwie, a tylko wyjątkowo używanym w charakterze komiwojażera; niema również znaczenia, czy zbiera zamówienia dla jednego lub więcej przedsiębiorców.

W wypadku zbierania zamówień dla większej ilości przemysłowców winny być odnośne przedsiębiorstwa wpisane d o legitymacji na wniosek odnośnych przedsiębiorstw; jeżeli zaś komiwojażer zastępuje również przedsiębiorstwa, mające swe siedziby w różnych miejscowościach, (dla których są właściwe różne władze administracyjne I-szej Instancji), **to jedna** z tych władz wystawia legitymację, a inne na wniosek odnośnych przedsiębiorstw podlegających tym władzom wpisują do legitymacji prawo zbierania zamówień dla danych przedsiębiorstw.

Władzami administracyjnymi I-szej instancji są: dla miast o własnym statucie (Kraków, Lwów) Zarządy miejskie, dla innych starostwa powiatowe.

Samodzielni **agenci handlowi** mogą uzyskać legitymacje na **własny** wniosek bez potrzeby przedstawienia wniosku przez firmy, dla których podróżują, ponieważ uchodzą oni wedle przepisów prawa przemysłowego za przedsiębiorców ze stałą siedzibą.

Wolni od obowiązku legitymacyjnego są **jedynie sami właściciele** przedsiębiorstw, którzy zbierają dla swych przedsiębiorstw zamówienia, o ile mogą swoje prawa do prowadzenia przemysłu udowodnić potwierdzeniem zgłoszenia przemysłu, kartą rzemieślniczą lub koncesją oraz oryginałem lub wierzytelnym odpisem świadectwa przemysłowego.

Przemysłowcy zagraniczni i ich komiwojażerowie, którzy działają na podstawie traktatów handlowych, legitymują się przepisanymi w tych traktatach legitymacjami, wystawionymi przez kraje, z których pochodzą i nie mają potrzeby starania się o legitymacje tutejszo-krajowe.

Przypomina się, że legitymacje ważne są na jeden rok i muszą być na czas odnawiane.

Dr. Zygmunt Spingarn, adwokat.

Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

odbędzie się

w niedzielę, dnia 10 stycznia 1937 o godz. 14'30 popoł.

a w razie braku kompletu o godzinie 15-tej popoł. bez względu na ilość obecnych w salach Stowarzyszenia przy ulicy Grodzkiej L. 43.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Uzupełnienie sprawozdania z czynności za rok ubiegły:
   a) Prezydium i Wydziału K. S. K.
   b) Skarbnika.
   c) Administracji „Przeglądu Kupieckiego".
   d) Sądu Arbitrów.
   e) Zarządu Funduszu Zapomogowego.
   f) Komisji Kontrolującej i jej wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Wydziałowi.

3 Uchwalenie budżetu na rok 1937,

4) Dyskusja.

5) Wybór 20 członków Sądu polubownego dla sporów, wynikłych ze stosunku Stowarzyszenia.

6) Wybór Komisji Rewizyjnej.

7) Wnioski i interpelacje.

8) Wybór 12 członków Wydziału.

Uwaga:

1) wnioski, które mają być przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia powinny być złożone w Sekretariacie Stowarzyszenia na piśmie najdalej do dnia 9 go stycznia 1937. **Wnioski zgłoszone w terminie** późniejszym traktowane będą jako rezolucje lub wnioski inicjatywy.

2) Czynne i bierne prawo głosowania oraz prawo zabierania głosu na Walnym Zgromadzeniu ma — **w myśl § 5 statutu Stowarzyszenia — każdy członek** niezalegający z wkładką za czas dłuższy niż 6 miesięcy. Nie mają praw głosowania członkowie przyjęci w ciągu 3 miesięcy przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Ze sprawozdania

na Dorocznym Walnym Zgromadzeniu członków Krak. Stowarzyszenia Kupców

W związku z odbyć się mającym dnia 10 bm. Walnym Zgromadzeniem członków Krak. Stowarzyszenia Kupców, ogłaszamy poniżej — we wyjątkach — część sprawozdania prezydialnego.

Prace organizacyjne: Stowarzyszenie wyłoniło Komitet dla **reorganizacji Związku** Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej. Jednym z głównych etapów do tego celu prowadzących było ożywienie **działalności Stowarzyszeń prowincjonalnych.**

Z ramienia Stowarzyszenia objeżdżali delegaci poszczególne centra prowincjonalne (Tarnów, Nowy Sącz, Chrzanów, Oświęcim, Wadowice, Bochnia, Myślenice, Zakopane, Rzeszów, N. Targ), rozwijając propagandę organizacyjną, przyczyniając się do reorganizacji tamt. Stowarzyszeń i wygłaszając odczyty na aktualne tematy z dziedziny gospodarczej. Uzgodniono z Ministerstwem P. H. **statuty wzorowe** dla wszystkich stowarzyszeń prowincjonalnych, celem dostosowania tych statutów do wymogów prawa przemysłowego i ich ujednolicenia. W najbliższych tygodniach zwołane zostanie Walne Zgromadzenie Związku dla zakończenia akcji propagandowo-organizacyjnej.

W Radzie Naczelnej Kupiectwa żydowskiego której zadaniem jest obrona całokształtu spraw żydowskiego życia gospodarczego bierze czynny udział nasze Stowarzyszenie, zastępywane przez wiceprezesa r. Mariana Szyfa.

Stowarzyszenie stoi w stałym i ścisłym kontakcie z Centralą Związku Kupców w Warszawie, biorąc udział w Konferencjach informacyjnych i ankietach.

Stowarzyszenie — w porozumieniu i przy współobecności Centrali Związku Kupców — wzięło udział w żydowskim Kongresie Światowym w Genewie przez swego delegata w osobie p. Maurycego Taublera,

W roku sprawozdawczym wykazały ożywioną działalność liczne Sekcje branżowe, zorganizowane przy Stowarzyszeniu, a dzięki zorganizowanemu wystąpieniu szereg sekcji ma do zanotowania poważne wyniki, w szczególności: **Branża konfekcyjna:** Na skutek zakwestionowania prawa dokonywania poprawek przy gotowych ubraniach Zarząd Miejski nałożył na większość kupców tej branży obowiązek „zgłoszenia przemysłu" oraz grzywny z powodu nieuczynienia zadość temu — rzekomemu — obowiązkowi, we wyniku czego groziła odnośnym kupcom ewentualna

konieczność oddzielnych świadczeń podatkowych, w razie stwierdzenia, że czynności te stanowią odrębny dział przemysłu. Stowarzyszenie podjęło w imieniu członków branży konfekcyjnej akcję obronną, przeprowadzając sprawę w przespieszonym tempie aż do Sądu Najwyższego, który wyrokiem swym uchylił decyzję Zarządu Miejskiego.

Branża ta cierpiała na skutek strajków okupacyjnych o podłożu ekonomicznym; we wyniku akcji interwencyjnej Stowarzyszenia doszło do zawarcia ugody między stronami zainteresowanymi tj. kupcami a majstrami krawieckimi.

Sekcja jubilerska kontynuowała agendy, rozpoczęte w ubiegłym roku, ustalając racjonalne momenty kalkulacyjne i przyczyniając się w ten sposób do ustalenia i osiągania zysków.

Sekcja hurtowników towarów tekstylnych odbyła kilka posiedzeń organizacyjnych, wybrano Komitet, którego zadaniem jest ujęcie w ramy organizacji ogółu hurtowników tej gałęzi handlu i przeprowadzenie żywotnych postulatów branżowych.

Sekcja węglowa, która przez dłuższy czas pomyślnie prosperowała niestety ostatnio okazuje pewne zaniedbanie, mimo, że jej zeszłoroczne agendy dały pomyślne wyniki.

Sekcja eksporterów jaj uzyskała ze strony władz nadzorczych uznanie za sprężystą organizację i stosunkowo wielkie wyniki w dziedzinie eksportowej, przystosowawszy się do wymogów dewizowych i udoskonaliwszy magazyny przeróbcze oraz jakość eksportowanego towaru.

Sekcja obuwiowa odbyła szereg posiedzeń, brała udział w międzyzwiązkowej konferencji branży obuwniczej w Warszawie, odbyła posiedzenia w sprawach aktualnych.

Dziedzina społeczna: Stowarzyszenie rozwinęło ożywioną propagandę wśród kupiectwa za subskrybowaniem na rzecz **Funduszu Obrony Narodowej** (F. O. N.) Z inicjatywy Miejscowego Komitetu **L. O. P. P.** zorganizowało Stowarzyszenie Komitet Kupiecki, wzięło udział w tygodniu L. O. P. zebrawszy wśród swych członków kilkaset fantów na rzecz loterii fantowej połączonej z imprezą L. O. P. P. W związku z akcją przyjmowania wpłat na świadectwa przemysłowe na 1937 agitowało Stowarzyszenie wśród członków za wydajnym popieraniem akcji na rzecz **„Pomocy Zimowej"** dla bezrobotnych, osiągając poważny wynik wyrażający się w kwocie zł. 4.532. złożonej na ten cel w Stowarzyszeniu przez wykupujących w niem świadectwa przemysłowe.

W związku z bankructwem tow. **asekuracyjnego „Feniks"** zainicjowało Stowarzyszenie na szeroką skalę akcję obronną ubezpieczonych, stwierdziwszy, że znakomitą ich większość stanowi kupiectwo. Na terenie Stowarzyszenia odbyło się pierwsze masowe zgromadzenie ubezpieczonych, poświęcone omówieniu tego zagadnienia, wyłoniono „komitet wykonawczy", który dał inicjatywę do utworzenia analogicznych organizacji w innych miastach, wszedł z nimi w ścisły kontakt poczym za pośrednictwem swych delegatów, biorących udział w t. zw. „Radzie fachowej", interweniowało Stowarzyszenie u właściwych władz nadzorczych, uzyskując poważne wyniki.

Przy pomocy Biura podróży „Union Lloyd" zorganizowało Stowarzyszenie kilka **zbiorowych wycieczek** kupieckich do Wiednia, Pragi.

W związku z „akcją cennikową" Stowarzyszenie brało udział bądź w charakterze informacyjnym bądź opiniodawczym w szeregu konferencji, odbytych na terenie władz administracyjnych oraz Izby P. H. informując odpow. członków Stowarzyszenia o ich obowiązkach w tym względzie. Dzięki należycie rozwiniętej akcji informacyjno-uświadamiającej (zgromadzenia, okólniki, prasa,) kupiectwo zrozumiało ko-

nieczność zastosowania się do wymogów cennikowych i wymóg ten faktycznie spełniło, na skutek czego uniknięto poważnych grzywień.

Sprawa lokali handlowych: Stowarzyszenie nasze było pierwszym, które zorientowawszy się w nieobliczalnych następstwach zniesienia **ustawy o ochronie lokatorów** odnośnie lokali **handlowych** zwróciło na to uwagę wszystkim organizacjom w kraju, inicjując masowe wystąpienie w kierunku uchylenia tej noweli wzgl. odroczenia wejścia jej w życie na kilka lat. W związku z częściowym uwzględnieniem tych postulatów, zainicjowało Stowarzyszenie na terenie Krakowa **sądy polubowne,** złozone z przedstawicieli kupców-lokatorów oraz właścicieli nieruchomości dla polubownego załatwiania sporów na tle żądań podwyżek czynszowych wzgl. opuszczenia lokali sklepowych przez najmobiorców.

Na skutek nader bezwzględnych wystąpień zawodowego **Związku pracowników handlowch** czuło się Stowarzyszenie zmuszone do przeciwstawienia się jednostronnym żądaniom, opartym o groźbę — prawem niedozwolonych — strajków okupacyjnych, które istotnie w kilku wypadkach miały miejsce i mogły narazić na nieobliczalne następstwa obydwie strony zainteresowane. Stowarzyszenie, podjąwszy inicjatywę porozumiewawczą, dąży do skierowania tego rodzaju konfliktów bądź pod arbitraż przedstawicieli obu czynników zainteresowanych bądź pod rozjemstwo Inspektora pracy przy współudziale przedstawicieli obydwu organizacyj zawodowych. Osiągnięto w tym kierunku pomyślne wyniki i spodziewać się należy, że nie zajdzie potrzeba interwencji u władz bezpieczeństwa w kierunku położenia kresu temu stanowi, zagrażającemu bezpieczeństwu publicznemu. Najpoważniejsi kupcy złożyli w Stowarzyszeniu deklaracje, mocą których proszą Stowarzyszenie o interwencje na wypadek konfliktu z personalem wzgl. jego organizacją zawodową, upoważniając Stowarzyszenie do podjęcia — na ten wypadek — koniecznych i celowych kroków.

Stowarzyszenie bierze udział w imprezach **premiowania wystaw sklepowych,** prowadzonych pod egidą

Muzeum Przemysłowego oraz Komitetu „Czystości i estetyki lokali handlowych".

Z uwagi na to, że kupiectwo stanowi największy odsetek podróżujących koleją, a mimoto nie korzysta z żadnych specjalnych ulg, z jakich korzystają n. p. związki sportowe, zainicjowało Stowarzyszenie interwencję na terenie władz kolejowych w kierunku przyznawania specjalnych **ulg dla kupców.** Chwilowo — niestety — ten słuszny postulat nie znalazł jeszcze zrozumienia na terenie Ministerstwa Komunikacji, które uważa, że dostateczną ulgą jest obecna forma tz. „kilometrówek". Należy jednak żywić nadzieję, że Min. Komunikacji dojdzie do przekonania, że udzielenie poważniejszych zniżek kolejowych, — specjalnie światu kupieckiemu — zachęci kupiectwo do jeszcze częstszego korzystania z tego środka komunikacji, co niechybnie przyczyni się do powiększenia przychodów i dochodów kolei.

Rada Miejska: Na terenie Rady Miejskiej przedstawiciele kupiectwa omawiali najpilniejsze postulaty kupiectwa m. i. konieczność udoskonalenia nawierzchni dróg kołowych, naprawy chodników, oświetlania głównych arterii handl., sprawę dostaw i robót miejskich, sprawę rozbudowy sieci miejskiej kolei elektrycznej, domagając się uzupełnienia Komisji Zarządu Miejskiego, przywrócenia 3-go mandatu wiceprezydenta **miasta jako przedstawiciela Żydów, uzyskując uwzględ**nienie szeregu postulatów.

Stowarzyszenie prowadziło akcję na terenie Zarządu Miejskiego w sprawie uruchomienia **starego mostu na Wiśle, gdyż** zastanowienie wszelkiego ruchu na tej głównej arterii komunikacyjnej, grozi egzystencji **setek kupców i rzemieślników, mających siedziby po** obydwu stronach tego mostu. Wobec konieczności zburzenia tego mostu, czynią Radni miasta, przedstawiciele kupiectwa, usilne starania o szybką jego odbudowę.

Stowarzyszenie pozostawało w stałym i ścisłym kontakcie z krak. **Izbą Przemysłowo-Handlową,** opiniując — przesłane mu do tego celu — projekty ustaw i rozporządzeń, udzielając znacznej ilości informacji

odnośnie zwyczajów handlowych i osób prywatnych, przedkładając Izbie własne wnioski, biorąc udział w tak zwanych „rokach" tj. zjazdach sfer gospodarczych w poszczególnych centrach przem.-handlowych dla wysłuchania i załatwienia lokalnych postulatów (Rzeszów, Nowy Sącz, Tarnów, Żywiec), któreto imprezy Izby spotkały się z ogólnym uznaniem zainteresowanych sfer gospodarczych dla konkretnych wyników jakie bądź już przyniosły wzgl. jakie są spodziewane. Stowarzyszenie nasze wzgl. kupiectwo żydowskie zostało dotkliwie pokrzywdzone na skutek nieuwzględnienia tak słusznego postulatu, jakim było i jest domaganie się mandatu w Prezydium Izby dla kupiectwa żydowskiego, któryto postulat znajduje pełne uzasadnienie zarówno w sile liczebnej kupiecwa żydowskiego jakoteż w ciężarach publicznych, ponoszonych na rzecz Skarbu Państwa oraz na rzecz Izb Przem .Handl. Spodziewać się należy, że miarodajne czynniki na terenie Izby dojdą wreszcie do zrozumienia , że nie należy wykorzystywać przypadkowej przewagi liczebnej i dzięki niej pozbawiać kupiectwo żydowskie należnego mu przedstawiciela w Prezydium Izby. Przyznać jednak należy, że zarówno Prezydium Izby jakoteż personel urzędniczy lojalnie i obiektywnie ustosunkowywali się do spraw przez nas podnoszonych, dzięki którejto okoliczności dotychczasowa harmonijna współpraca niczym nie została zamącona.

Sprawy podatkowe: Stowarzyszenie interweniowało w indywidualnych sprawach swych członków, załatwiło w uzgodnieniu z władzami skarbowymi poważną ilość tzw. „ugód ryczałtowych" na rok 1936/7; wystosowało znaczną ilość rekursów, próśb i podań; za pośrednictwem swojego organu prasowego „Przegląd Kupiecki" popularyzowało wszystkie przepisy podatkowe, tyczące się życia gospodarczego, współpracowało — przez swych delegatów, zasiadających w Komisji Odwoławczej — nad ustaleniem norm przeciętnej zyskowości na rok 1936, przeprowadziło szereg biegłych w sprawach podatkowych na listę Izby P. H.: urządziło zbiórkę wśród poważniejszych kupców celem zebrania odpowiedniej kwoty dla udzielania zapomóg podupadłym kupcom we formie wykupienia dla nich świadectwa przem. na rok 1937. Akcja ta spotkała się z wielkim uznaniem ze strony kupiectwa, gdyż dzięki tej pomocy uratowano blisko 100 egzystencji kupieckich przed grozą zamknięcia lokali sklepowych i orzeczeniami karnymi — w razie niewykupienia we właściwym czasie świadectw przem. — co niechybnie miałoby miejsce wobec notorycznej nędzy wśród drobnego kupiectwa żydowskiego.

Przy tej sposobności Prezydium i Wydział Krak. Stow. Kupców składają gorące podziękowanie szlachetnym ofiarodawcom, którzy dotychczas poważnymi datkami przyczynili się do uchronienia niejednej rodziny kupieckiej przed niechybną ruiną.

Akcja ta nie została jeszcze ukończona i spodziewać się należy wpływów dalszych sum na ten filantropijny cel.

Z uznaniem podnieść należy działalność naszej instytucji charytatywnej tj. **Funduszu Zapomogowo-kredytowego**, który w ubiegłym roku udzielił znacznej ilości pożyczek bezprocentowych, stanowiących jedyny kapitał obrotowy drobnych przedsiębiorstw handlowych. Owocną okazała się działalność **Sądu Arbitrów** przy Stowarzyszeniu, którato instytucja załatwiła bądź polubownie bądź drogą wyroków poważną ilość spornych spraw handlowych, oszczędzając członkom Sowarzyszenia znacznych kosztów procesowych i długotrwałych procesów.

Interesy kupiectwa w **dziedzinie kredytowej** zastępywali przedstawiciele Stowarzyszenia, zasiadający w Komitetach dyskontowych wzgl. w Radzie, Komunalnej Kas Oszczędności, Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz instytucji dobroczynno-kredytowej „Gemilath-Chasudim".

W dziedzinie kulturalno-oswiatowej urządzono szereg zgromadzeń informacyjnych w sprawach podatkowych, w sprawie eksmisji lokali handlowych, w sprawie cenników sklepowych z udziałem przedstawicieli Urzędu wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego, w sprawie rejestracji w Sądzie handlowym, w sprawie ulg przy wykupnie świadectw przem. na r. 1937.

Sekcja towarzyska urządziła szereg udanych wieczorów towarzyskich i pogadanek.

Utrzymano stały kontakt z Żyd. Szkołą handlową, której udzielono moralnego i materialnego poparcia, brano udział w konferencjach fachowych w sprawach szkół zawodowych.

Zaświadczenie inwentarzy i bilansów przez Sąd rejestrowy

Każdy kupiec wpisany do rejestru handlowego obowiązany jest na mocy przepisów ustawowych przedstawić corocznie Sądowi rejestrowemu do zaświadczenia inwentarz i bilans sporządzony na koniec roku obrotowego.

Dokumenty te przedstawia się temu sądowi, w którym firma jest zarejestrowana.

Przedkłada się do zaświadczenia oryginalny inwentarz i oryginalny bilans, sporządzone bądźto na arkuszach (ponumerowanych i zszytych) bądźto w księdze oprawnej.

Obydwa te dokumenty muszą być podpisane własnoręcznie przez właściciela przedsiębiorstwa, zaś przy spółkach jawnych i komandytowych przez wszystkich spólników, upoważnionych do prowadzenia spraw spółki. Ponadto dokumenty te podpisać musi również księgowy, o ile on je sporządził.

Do oryginalnego inwentarza i bilansu dołączyć należy odpis samego bilansu (bez odpisu inwentarza), podpisany taksamo, jak oryginał.

W celu uzyskania zaświadczenia wnosi się do dotyczącego Sądu rejestrowego (w Krakowie, Grodzka 52) pismo następującej treści:

„Podpisana firma zarejestrowana przedkłada do zaświadczenia inwentarz i bilans, sporządzony na 31. grudnia 1936.

Odpis bilansu załącza się".

Podanie to wolne jest od stempla. Natomiast podlega opłacie manipulacyjnej („opłaty sądowe"), we wysokości:

zł. 2 dla firm jednoosobowych
„ 5 „ spółek (za wyjątkiem akcyjnych)
„ 10 „ spółek akcyjnych

Przedstawiony inwentarz i bilans oryginalny zostaje przez Sąd zasadniczo **natychmiast** zaświadczony i zwrócony stronie. Odpis zaś bilansu pozostaje w Sądzie. Sąd nie bada prawdziwości lub rzetelności tych dokumentów, stwierdza jedynie, fakt przedstawienia ich do zaświadczenia.

Termin przedstawienia dokumentów powyższych do zaświadczenia biegnie 3 miesiące od upływu roku obrotowego. Dla osób fizycznych, przy normalnym bilansowaniu na 31 grudnia termin ten upływa z dniem 31 marca.

Spółki z ograniczoną poręką i spółki akcyjne winny przedstawić do zaświadczenia bilans i inwentarz w ciągu 2-ch tygodni po zatwierdzeniu bilansu przez Władzę do tego powołaną, a więc normalnie przez Walne Zgromadzenie. Dla spółek tych przewiduje kodeks handlowy termin Walnego Zgromadzenia w ciągu 4-ch miesięcy po upływie roku obrotowego. Bilansując z końcem roku kalendarzowego końcowy termin zwołania Walnego Zgromadzenia przypada na 30 kwietnia tak, że inwentarz i bilans przedłożony musi być do zaświadczenia Sądowi rejestrowemu w terminie do połowy maja. Spółki akcyjne mogą statutowo przedłużyć termin Walnego Zgromadzenia najwyżej o 1 miesiąc, w tych zatym wypadkach i termin przedstawiania dokumentów Sądowi rejestrowemu przedłuża się o 1 miesiąc i upływa z 15 czerwca.

S. Gryszpan.

OZNACZANIE POCHODZENIA TOWARÓW W HANDLU WEWNĘTRZNYM.

Z dniem 10 grudnia r. b. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1936 r. w sprawie oznaczania pochodzenia niektórych kategoryj towarów w wewnętrznym handlu detalicznym. W myśl rozporządzenia towary wyprodukowane i przeznaczone do obrotu wewnętrznego powinny posiadać następujące cechy: 1) firmę przedsiębiorstwa, które dany towar wyprodukowało, 2) jego siedzibę główną, 3) miejsce fabrykacji lub wyrobu towaru, o ile towar wyprodukowano nie w miejscu siedziby głównej przedsiębiorstwa.

Powyższe rozporządzenie dotyczy: wyrobów toaletowych i mydeł kosmetycznych i perfumeryjnych oraz artykułów żywności, jakoteż środków odżywczych i dietetycznych sprzedawanych tylko w gotowym opakowaniu, wód mineralnych naturalnych i sztucznych zarówno leczniczych jak i stołowych, oraz środków opatrunkowych i wszelkich wyrobów pyrotechnicznych (np. rakiety, ognie sztuczne i t. p.).

Czy i kiedy zakład handlowy, utrzymywany przez przedsiębiorstwo przemysłowe, podlega obowiązkowi wykupna odrębnego świadectwa przemysłowego.

(h) Sprawa ta jest obecnie **bardzo aktualna** w związku ze znowelizowanem brzmieniem ustawy o p. podatku przemysłowym wzgl. z rozporządzeniem wykonawczym, które ukazało się w Dz. U. Nr. 93 z 29 grudnia 1936. Sprawa ta do końca roku 1936 przedstawiała się w ten sposób, że każdy zakład **przemysłowy** (fabryka, wytwórnia, warsztat) miał prawo utrzymywać poza swym obrębem jeden zakład **hurtowej** sprzedaży wyrobów własnej produkcji bez obowiązku wykupienia odrębnego świadectwa przemysłowego na handel.

Zmiana obecna polega na tym, że wszelkiego rodzaju zakłady utrzymywane przez przedsiębiorstwo przemysłowe poza lokalem zakładu przemysłowego w celu **sprzedaży** wyrobów **własnej** produkcji uważa się za oddzielne zakłady handlowe, **wymagające nabycia odrębnych świadectw przemysłowych**, zależnie od rodzaju i charakteru dokonywanych transakcji. Jeżeli więc z takiego zakładu będzie przemysłowiec sprzedawał wyłącznie **konsumentom** (sprzedaż **drobna**), natenczas obowiązany jest do wykupienia **III** kategorii; jeżeli będzie dokonywał transakcji zarówno z konsumentami jakoteż z **kupcami** (sprzedaż **detaliczna** czyli popularnie tzw. półhurt) wzgl. jeżeli będzie sprzedawał w tym zakładzie handlowym towary o cechach wykwintniejszych (np. wyroby ze srebra, złota, meble wyścielane, politurowane, ubiory futrzane, jedwabne parasole itp. lub jeżeli będzie zatrudniał ponad 1 siłę pomocniczą, a wreszcie, jeżeli będzie utrzymywał składy poza obrębem lokalu przemysłowego i handlowego, natenczas będzie obowiązany do **II** kategorii. Jeżeli wreszcie będzie z tego zakładu sprzedawał trybem **hurtowym** w znaczeniu ustawowym, a więc „w większych partjach" czyli przeważnie po kilka wagonów jednorazowo lub w ilościach normalnie **jednorazowo** nie sprzedawanych w handlach II kategorii, wówczas podpadał będzie pod **I** kategorię. Wypadków takich, aby przemysłowiec podpadał pod I kategorię będzie — rzecz naturalna — **nader mało.** Tyczy się to głównie olbrzymich koncernów hutniczo-żelaznych, kopalń węgla itp. Normalnie natomiast spadnie na przemysłowców obowiązek wykupna **II** kategorii, gdyż przeważnie uprawiają tzw. handel **detaliczny** (czyli popularnie zwany „drobny hurt, półhurt), a mało będzie wypadków podpadania pod III. kategorię (sprzedaż wyłącznie konsumentom), co tyczyć się będzie przeważnie warsztatów szewskich, krawieckich, bieliźniarskich itp.

Natomiast sprzedaż produktów własnego wyrobu, dokonywana **w tymsamym lokalu**, w którym mieści się zakład przemysłowy, **nie stanowi oddzielnego** przedsiębiorstwa, nawet w razie przeznaczenia specjalnego pomieszczenia dla sprzedaży w nim produktów własnego wyrobu, pod warunkiem jednak, aby pomieszczenie to znajdywało się **w granicach lokalu zakładu przemysłowego.** Oddzielenie pomieszczenia, w którym prowadzona jest sprzedaż od pomieszczeń, w których mieści się zakład przemysłowy, — ścianą, sienią, schodami, korytarzem, podwórzem itp. lub

dokonywanie sprzedaży na terenie tejsamej nieruchomości, w której znajduje się zakład przemysłowy (budynek z przylegającą parcelą) **nie stanowi przeszkody** do uznania, że sprzedaż dokonywana jest **w lokalu zakładu przemysłowego** czyli, że w powyższych wypadkach **nie zachodzi obowiązek** wykupienia odrębnego świadectwa przemysłowego na zakład handlowy.

W wypadku jednak, gdyby przemysłowiec w zakładach handlowych, o których mowa w tym artykuliku, sprzedawał oprócz własnych wyrobów także i inne towary **(cudzej produkcji)**, obowiązany **jest** wykupić właściwe świadectwo przemysłowe (na handel hurtowy, detaliczny lub drobny).

Kronika

2.000 złotych zamiast życzeń noworocznych.

P. K. O. zamiast życzeń noworocznych dla swych klientów przeznaczyła na cele Pomocy Zimowej kwotę zł 2.0000.

POPIERAJMY AKCJĘ ROZBUDOWY SZPITALA ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE.

Otrzymaliśmy pismo następującej treści, które z całą gotowością przytaczamy, doceniając w pełni doniosłość zapoczątkowanej akcji.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!
Uprzejmie proszę o łask. umieszczenie na łamach P. T. Pisma następującej notatki.

Z głębokim szacunkiem:
Maks Lauterbach.

Imieniem sekcji finansowej Komitetu Rozbudowy Szpitala Żydowskiego w Krakowie chcę podziękować wszystkim ofiarodawcom, tym, którzy się samorzutnie zgłaszają (a jest ich bardzo poważna ilość), tym, którzy nam anonimowo datki składają, i tym, **których nasi delegaci odwiedzają.**

Jednomyślna postawa żydostwa Krakowskiego w tej akcji rozbudowy i modernizacji naszego szpitala wydaje coraz wspanialsze wyniki. Z całego kraju, z wielu miast, a głównie z Łodzi, a nawet z Francji, Anglii i Belgii wpływają pierwsze świadczenia osiadłych tamże Krakowskich żydów, którzy zachowali cały sentyment dla Krakowa i z zapałem witają tą szlachetną akcję.

Jesteśmy jednak dopiero w połowie drogi; musimy nadal intenzywnie pracować, by osiągnąć cel, któryśmy sobie wytknęli, t. j. **wystawienie nowego budynku** w miejsce zapadających baraków i **unowocześnienie starego gmachu.** Zwracamy się do tej części społeczeństwa żydowskiego, której nasi delegaci jeszcze nie odwiedzili, z gorącą prośbą o samorzutne i dobrowolne zadeklarowanie odpowiednich kwot na ten zbożny cel, gdyż w ten sposób ciężkie nasze zadanie będzie znacznie ułatwione. Chcemy już w najbliższych dniach przystąpić do budowy, niech każdy żyd, który ma trochę współczucia dla naszych biednych, chorych braci, spełni swój obowiązek.

Dla zobrazowania nastroju społeczeństwa żydowskiego i pełnego zrozumienia powagi naszych zamierzeń, niechaj posłuży list, który wpłynął na moje ręce, od znanego przemysłowca, p. Dra M. K.:

„Cieszę się bardzo, że grono poważnych obywateli, wzięło na siebie szczytne zadanie rozbudowy i unowocześnienia szpitala żyd. w naszym Krakowie. Z prawdziwą radością witam tę akcję, która w dzisiejszych czasach — mimo tysięcy innych, tak potrzebnych dla pomocy i ulżenia doli naszego zbiedzonego społeczeństwa — uważam za najpilniejszą i najważniejszą.

Złożony ciężką chorobą, musiałem przez długi czas przebywać w szpitalach wiedeńskich i tam miałem sposobność zetknięcia się z szeregiem poważnych lekarzy żydowskich. Od nich dowiedziałem się jakim szczęściem jest dla naszego społeczeństwa a dla lekarzy żyd. w szczególności, posiadanie własnego szpitala (Rotszyldowskiego), w którym wszyscy cierpiący znaleźć mogą pomoc i opiekę, a lekarze możliwość i pole do pracy dla siebie.

Akcja Waszego Komitetu nie jest tylko aktem filantropii, w której chodzi o niesienie pomocy i opieki lekarskiej najbiedniejszym naszym warstwom, lecz równocześnie ochroną zawodu lekarza żydowskiego i środkiem utrzymania jego poziomu naukowego.

Nie wiem czy ogół żydowski zdaje sobie sprawę z doniosłości tego faktu i docenia należycie

znaczenie Waszych zamierzeń dla losów młodej generacji lekarzy żydowskich.

Życząc Szan. Komitetowi z całego serca owocnej pracy, pozwalam sobie — mimo, że nikt się do mnie chwilowo w tej sprawie nie zwrócił — przesłać w załączeniu deklarację, by w miarę moich skromnych możliwości przyczynić się do tego wzniosłego dzieła.

Oby wkrótce danem Wam było zrealizować plany Komitetu i cieszyć się owocnym uwieńczeniem dzieła, za które zasłużycie sobie na trwałą wdzięczność społeczeństwa".

WYJAŚNIENIA MIN. SKARBU W SPRAWIE ŚCIGANIA PRZESTĘPSTW SKARBOWYCH.

Jedna z agencyj prasowych podała informację o zorganizowaniu aparatu kontroli dla ścigania przestępstw skarbowych. W związku z tą notatką Min. Skarbu komunikuje, iż nieprawdą jest, jakoby przy organizowaniu tego aparatu wydane zostały instrukcje ministerialne, nawołujące do prowadzenia poufnych wywiadów o dochodach, zarobkach i trybie życia poszczególnych płatników. W szczególności zaś nieprawdziwe są informacje o rzekomych poleceniach udzielanych funkcjonariuszom kontroli skarbowej, aby mieli oni badać stan majątkowy, dochody i tryb życia obywateli, m. i. w drodze przygodnych rozmów, prowadzonych w pociągach, na targach, jarmarkach itd.

Sposób zbierania informacyj o dochodach poszczególnych płatników podatkowych przewidziany jest ściśle w obowiązującej ordynacji podatkowej i ma zastosowanie w tych wypadkach, gdy w stosunku do składanych przez płatników podatkowych zeznań, zachodzi niejasność wymagająca wyjaśnień.

Zorganizowana przez Min. Skarbu kontrola skarbowa m. i. w drodze podziału kraju na rejony kontroli nie jest niczym nowym, gdyż aparat takiej kontroli funkcjonuje od dawna i ma na celu przede wszystkim ściganie przestępstw natury akcyzowej i monopolowej.

W ostatnich miesiącach, w związku z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych i zakazu handu złotem, utworzony został dla ścigania przestępstw skarbowych w tej dziedzinie inspektorat dewizowy, celem zześrodkowania wszelkich przestępstw natury karno-skarbowej i dewizowej w jednym aparacie. Ostatnio w organizacji tego aparatu przeprowadzono pewne zmiany, które jednak nie mają nic wspólnego z rzekomymi wywiadami o stanie majątkowym, dochodach i trybie życia obywateli.

Komunikat.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia, iż dziennikiem taryf i zarządzeń kolejowych Nr. 48 zarządziło Ministerstwo Komunikacji przedłużenie do dnia 31 grudnia 1937 r. okresu ważności taryf wyjątkowych, zawartych w zeszycie 6 części Taryfy Towarowej P. K. P.

Z kroniki żałobnej.

Blp. Mgr. ROMAN HALPERN

Bolesny cios dotknął naszego czcigodnego i wielce zasłużonego skarbnika p. Radcę Ignacego Halperna przez śmierć Jego ukochanego Syna blp. Mgra Romana. Cios przyszedł nagle. Młody, bo zaledwie 24-letni, zawsze tryskający zdrowiem i energią młodzieńczą bl. p. Roman Halpern na kilka dni zaledwie przed śmiercią uległ przeziębieniu, z którego powstały niebezpieczne komplikacje na tle serca i płuc, a z którymi młody i silny organizm napróżno walczył.

Przez zgon bl. p. Mgra Romana Halperna ponosi jednak ciężką stratę nietylko Jego czcigodny Ojciec, ale i nasze Stowarzyszenie, któremu bl. p. Zmarły od dłuższego czasu poświęcał całkowicie bezinteresownie swe siły i wielkie zdolności. Z wykształcenia prawnik oddawał niejednokrotnie Stowarzyszeniu cenne usługi, poświęcając całe dnie na prace w biurach Stowarzyszenia, wydając opinie prawne i wyświetlając szereg zawiłych kwestyj. Był to talent wielki i dojrzały mimo młodego wieku, charakter złoty, umysł jasny i bogaty. Śmierć bl. p. Mgra R. Halperna wywołuje tym większy żal, że porwała Go w środku Jego pracy, w początkach Jego wspaniale się zapowiadającego żywota.

Mimo wielostronności zajęć znajdywał bl. p. Zmarły zawsze jeszcze czas na czynną pracę w szeregu organizacyj narodowo-żydowskich, służąc wszędzie swym młodym towarzyszom za wzór cnót młodego obywatela polskiego i gorącego Żyda.

Złamanemu w bólu Ojcu, Rodzinie i zrozpaczonej narzeczonej towarzyszy serdeczne współczucie ogółu, do którego przyłącza się

Wydział i Prezydium Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

Redakcja i Administracja Przeglądu Kupieckiego

Personel biurowy K. S. K.

* * *

Dnia 30-go grudnia r. z. zmarł w Krakowie długoletni prokurent Domu Bankowego A. Holzer

Blp. p. Jakub Schenirer

Dzięki wybitnym zdolnościom i wielkiej wiedzy fachowej cieszył się Zmarły wielkim poważaniem w Kołach Zawodowych. Zawsze uczynny i chętny do usług pozyskał sobie sympatję i zaufanie klienteli.

Wybitne zalety charakteru i praca na niwie społecznej zjednały Mu szacunek szerokich warstw społeczeństwa.

Szczególnie boleśnie odczuli Jego stratę koledzy, którym zawsze chętnie służył radą i pomocą.

Zmiany opłat pocztowych od przesyłek, paczek

Od dnia 1 stycznia 1937 r. obniżone zostały opłaty pocztowe za przesyłkę paczek, a mianowicie:

a) opłata za przesyłkę, zawierającą druki i próbki towarów, wagi ponad 250 g. do 500 g. wynosi w obrocie krajowym 35 gr. (dotychczas 50 gr.), a wagi ponad 500 do 1000 gramów 50 groszy (dotychczas 60 gr.),

b) w obrocie paczkowym skreślono strefę czwartą, zawierającą stawki opłat dla paczek zwykłych, żywnościowych i z zawartością książek i wydawnictw, wysyłanych na odległość ponad 600 km., a strefę trzecią — która dotychczas obejmowała stawki opłat za paczki w odległościach od 300 do 600 km. — rozciągnięto również na odległości ponad 600 km. W związku z tym, opłaty za paczki na odległości ponad 600 km. wynoszą:

za paczkę normalną:

o wadze do: kg	1	3	5	10	15	20
od 1. I. 1937 gr	60	120	180	300	450	580
dotychczas	60	140	230	350	500	700

za paczkę żywnościową:

o wadze do: kg	5	6	7	8	9	10	15	20
od 1. I. 1937 gr	100	120	130	150	160	200	300	400
dotychczas	120	150	170	200	230	290	450	550

za paczkę z książkami i wydawnictwami:

o wadze do: kg	1	3	5	10	15	20
od 1. I. 1937 gr	30	60	90	150	225	290
dotychczas	30	70	115	175	250	350

c) opłata za doręczenie paczki o wadze ponad 10 kg. do 20 kg. wynosić będzie od 1. I. 1937 r. 60 gr. (dotychczas 80 gr.),

Z dniem 1. I. 1937 r. opłata za przekaz telegraficzny została obniżona o 50 gr.

Kontrola skarbowa.

Minister skarbu wydał rozporządzenie o zorganizowaniu kontroli skarbowej na terenie całego kraju. Kontrola ta ma być **organem wykonawczym władz skarbowych**, akcyzowo-monopolowych i w obwodach urzędów skarbowych akcyz i monopoli państwowych ma być zorganizowana w **rejonach kontrolnych**, których granice obejmują obszar jednego lub więcej powiatów. W obwodzie rejonu kontrolnego stworzone zostaną **oddziały rejonu** w składzie conajmniej 2 urzędników.

Na czele rejonu kontrolnego stanie kierownik rejonu, który podlegać będzie naczelnikowi urzędu akcyz i monopolów państwowych. Kierownika rejonu mianować będzie dyrektor Izby skarbowej. Funkcje zastępcy kierownika rejonu oraz kierownika oddziału rejonu, który bezpośrednio podlega kierownikowi rejonu, pełni urzędnik kontroli skarbowej, wyznaczony przez naczelnika urzędu akcyz i monopoli.

Do kierownika rejonu kontrolnego należy nadzór nad produkcją i obrotem artykułów akcyzowo-monopolowych, współdziałanie w czynnościach organów przedsiębiorstw monopolowych, zapobieganie przestępstwom akcyzowo-monopolowym i zwalczanie tych przestępstw oraz wykonywanie innych czynności zleconych przez urząd skarbowy akcyz i monopoli państwowych.

Funkcje stałego nadzoru pełnią urzędnicy rejonowi kontroli skarbowej, wyznaczeni przez izbę skarbową, nie **dłużej jednak, niż przez 2 okresy obrachunkowe.**

Urzędnicy rejonów kontroli skarbowej w miastach liczących ponad 50.000 ludności oraz w Gdyni otrzymują tytułem zwrotu kosztów przejazdu w mieście równocześnie z uposażeniem ryczałt miesięczny w kwocie 30 zł.

Obrót mięsem i przetworami mięsnymi.

W dzienniku Ustaw R. P. Nr. 92, poz. 643 z r. 1936 ukazało się rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 10 grudnia 1936 r., wydane w porozumieniu z resortowymi ministrami, regulujące kwestie związane z dozorem nad mięsem i przetworami mięsnymi. Przepisy rozporządzenia powyższego obejmują nietylko sprawy obrotu mięsem i przetworami mięsnymi, lecz także dotyczą miejsc ich wyrobu, przechowania i sprzedaży oraz naczyń i wszelkich przyrządów używanych przy wyrobie lub sprzedaży mięsa i jego przetworów.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1937 r. Jednocześnie tracą moc obowiązującą wydane w tym przedmiocie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30. VI. 1932 r. i Ministra Opieki Społecznej z dnia 3. VII. 1936 r. Istniejące w chwili wejścia w życie tego rozporządzenia miejsca sprzedaży mięsa, przetworów mięsnych i ich wytwórnie powinny urządzenie swoje dostosować do wymogów niniejszej ustawy w prekluzyjnym terminie do dnia 30. VI. 1938 r., wyjąwszy wypadki, w których władze powiatowe administracji ogólnej (Starostwo) udzieli im terminu dodatkowego. Wypadki powyższe wylicza taksatywnie rozporządzenie, określając przy tym, że okres ulgowy nie może przekraczać lat 3 od chwili wejścia w życie rozporządzenia.

Zwolnienie eksportu surowych skór futrzanych od podatku obrotowego.

Ministerstwo skarbu zwolniło z dn. 1 stycznia 1937 r. transakcje eksportowe surowymi skórkami futrza-

nymi od państwowego podatku przemysłowego od obrotu. Stosownie do postanowień ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, wolne są od podatku bezpośrednie transakcje eksportowe, udowodnione prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi oraz oryginalną wywozową deklaracją celną.

Zwolnienie eksportu surowych skórek futrzanych od podatku obrotowego będzie miało duże znaczenie, gdyż w ten sposób zwiększa się marża między ceną uzyskiwaną zagranicą a kosztami własnymi, a zatem wzrasta opłacalność eksportu.

NALEŻNOŚCI CELNE OD TOWARÓW W POSTĘPOWANIU KARNO-SKARBOWYM.

W związku z szeregiem wątpliwości, nasuwających się przy uiszczaniu należności celnych od towarów, będących przedmiotem postępowania karno-skarbowego, Ministerstwo Skarbu specjalnym okólnikiem wyjaśniło, co następuje:

żądanie uiszczenia należności celnych, przypadających od towarów, będących przedmiotem postępowania karno-skarbowego, winno mieć miejsce wówczas, gdy postępowanie karne zostało zakończone prawomocnym orzeczeniem skazującym bez orzeczenia kary konfiskaty przedmiotu przestępstwa lub kary z art. 19 u.k.s., chyba, że towary te zostaną zwolnione od cła przez właściwe władze celne w wypadkach, przekróceniem należności celnych. W wypadkach umorzenia postępowania karnego należy żądać uiszczenia należności celnych jedynie wówczas, gdy przeprowadzone w sprawie karnej dochodzenie niezbicie wykazało, iż towar, którego konfiskata nie została orzeczona, sprowadzono bez uiszczenia lub z uszczupleniem należności celnych. W wypadku uwolnienia obwinionego od winy i kary z braku podstaw do skazania, żądanie uiszczenia należności celnych od zwolnionych z pod zajęcia towarów może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy zostało ustalone w sposób, nie budzący żadnych wątpliwości, iż towar został wprowadzony na polski obszar celny bez uiszczenia lub z ukróceniem należności celnych. W wypadkach takich należności celne mogą być ściągane także i od posiadacza towaru, który go nabył w dobrej wierze, o ile nie ma sprawcy przestępstwa, z którego możnaby należności celne ściągnąć, przy czym dochodzone być mogą jedynie w drodze zajęcia i sprzedaży tych towarów, nie zaś z innego majątku posiadacza, oraz jedynie wówczas, gdy towary nie przestały być towarami celnymi (w myśl art. 20 p. 3 rozp. o prawie celnym). Jeżeli natomiast towar przestał być towarem celnym, co następuje z chwilą dokonania odprawy celnej i dopuszczenia towaru do wolnego obrotu, wówczas należności celne ściągać można tylko od deklarującego, względnie bezpośredniego odbiorcy towaru.

CO DECYDUJE O POŁOŻENIU KUPCA-NAJEMCY NA WYPADEK EKSMISJI.

W Warszawie obradował ostatnio zjazd radców prawnych i kierowników oddziałów prowincjonalnych Centrali Związku Kupców. Na Zjeździe omawiano m. i. sprawę projektu nowelizacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W wyniku dyskusji powzięto następujące uchwały:

Zjazd wypowiada się przeciwko nowelizacji ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,

ewentualna reforma mogłaby pójść tylko po linii stworzenia klauzuli generalnej,

pojęcie nieuczciwej konkurencji w drodze ustalenia właściwej kalkulacji jako zupełnie praktycznie nieokreślone, winno być z noweli wyeliminowane,

należy usunąć z projektu możność występowania przez zrzeszenie, jak również możność bezapelacyjnego orzeczenia przez Izby P. H.

Skolei omawiano dekret Prez. R. P. o odroczeniu eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych, na podstawie którego w sprawach o eksmisję z lokalu handlowego i przemysłowego sąd na wniosek najemcy — uwzględniając stosunki gospodarcze najemcy i wynajmującego, w szczególności najemcy, w jakim znalazłby się wr azie wykonania eksmisji, czas trwania najmu, wysokość płaconego dotychczas czynszu oraz wysokość żądanej przez wynajmującego podwyżki czynszu — może odroczyć termin wydania przedmiotu najmu na okres nie dłuższy niż do dnia 31 marca 1939.

Zjazd postanowił, by C. Z. K. zwróciła się za pośrednictwem samorządu gospodarczego do odpowiednich instancyj, w celu wydania autorytatywnej opinii co do pojęcia „położenia w jakim znalazłby się najemca-kupiec w razie eksmisji" zawartego w § 2 dekretu. Zjazd postanowił również, by na terenie organizacyj kupieckich kontynuowane były prace w celu powołania do życia sądów mieszanych, składających się z przedstawicieli organizacyj kupieckich i członków stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, w celu rozpatrzenia wszelkich sporów przez obie strony.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. Telefon 104-12.